

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Podług wiadomości z Kartagenu pod dniem 18. Sierpnia tamże datowanych, postanowił Kongres Kolumbijski, aby wielkie Zgromadzenie narodowe na d. 2. Marca 1828 w mieście Ocana zwołane zostało. Bolivar, który był przybył do Mompox, opuścił to miasto w d. 16. Sierpnia, w celu udania się w dalszą podróż do Bogoty, gdzie się go w dniu 4. lub 6. Września spodziewano. Ponieważ zamieszki na południu Rzeczypospolitej ustały, przeto wojska, które Owsobodzićel prowadził, zatrzymały się w Mompox i Ocana, i ón pojechał jedynie dwoma szwadronami swojej gwardyi otoczony.

Na początku Sierpnia zaszło w Vera-Cruz niejaki zamieszanie, z powodu kłótni między Jenerałem Barragan a Pułkownikiem Rincon. Ostatni nie chciał uznawać rozkazów Państwa Veracruz, tylko Kongresu Meksykańskiego. Główną przyczyną tych zamieszek byli wydawcy pisma: *Veracruzano libre*, powstający mocno przeciwko Rincon, poczem tenże kazał ich paszporty zniweczyć, a gdy ci wezwali na pomoc prawa, nastąpiły spory. Jednakże Rincon poddał się rozkazom Barragana pod warunkiem, że Redaktorowie owego pisma wyjadą do Jalapy, co się też stało. Obie strony zgodziły się, że się poddadzą rozkazom, których z Meksyku oczekiwano. W Meksyku sądzą, że rząd przedsięwzięcie środki do zmuszenia Państwa Veracruz, aby Gubernatora Esteva znowu przyjął.

List kupiecki z Veracruz z dnia 2. Sierpnia, w Gazecie powszechniej umieszczony, wyraża:

»Wszystko tu znowu spokojne, nawet embargo, włożone na wszystkie okręty zostało zniesione. Chwycono się tego sposobu, dla zapobieżenia, iżby się szkodliwe wiadomości o nas nie rozeszły po reszcie Ameryki i w Europie. Istotną przyczyną tych zamieszek była ta, że Jenerał Rincon nie chciał słuchać rozkazów Gubernatora Barragan, a to pod pozorem, że są antykonstytucyjne. Część załogi popierała jego zamiary. Obadwa wydali odezwy do ludu. Tymczasem Jenerał Rincon, widząc, że stronnictwo jego słabsze, osądził za rzecz dogodniejszą poddać się, co też wczoraj wieczór nastąpiło. —

Dawni Hiszpanie byli temi dniami w wielkiej trwodze, i pozamykali swoje składy, i ogólnie zaniechano interesów handlu. Nawet urząd cłowy w dniu 31. Lipca był zamknięty. Porządek, jak powiedzieliśmy, jest przywrócony, jednakowoż być to może, a nawet jest podobieństwem, iż przy mającym nastąpić wyborze Prezydenta, nowe wybuchnie zamieszanie; lecz takowe ograniczać się będzie na wojskowych, ponieważ lud nie jest skłonny do żadnej rewolucyi. — W całym Państwie Meksykańskiem, z powodu braku pieniędzy, żadnych nie ma czynności handlowych; zaś interesa towarzystwa górniczego Eberfeldzkiego idą pomyślnie. (G. W.)

Hiszpanija.

Monitor i Gazeta Francyi zawierają następujący wyimek z listu pisanego z Barcelony pod dniem 3. Października: Donoszą nam z Tarragony: »Powstańcy, którzy powracają do Reus, składają także powoli broń; liczba ich wynosiła z początku 400 ludzi, lecz od tego czasu powiększyła się.«

»Przewódzca powstańców. P. Pugnall, wysłał w różnych kierunkach gońców przeciw kolumnom buntowników, o których sądził, że są gotowymi poddać się; kazał ón ich zapewnić, że to nie Król przybył do Tarragony; prosił ich, aby odwlekli poddanie się, dopókiy nie nadeszła kolumna 15,000 ludzi, której się z Arragonii spodziewa. Sądzą tu, że wysłanie tych gońców nie było zupełnie bezskuteczne.

»Tymczasem rzeczesła się wczoraj wieść, jakoby Uraneta, jeden z przewodzców buntowników na równinach Tarragony, wysłał wojsko swoje do Reus, sam zaś miał dzisiaj przybyć, a Pugnall jest uwięziony. Na tę pogłoskę, która to wczoraj była w obiegu, sądzono, że uspokojenie otwartego kraju pod Tarragoną daleko posunięto.«

»Dnia wczorajszego udał się Król z pałacu Biskupiego piechotą do kościoła katedralnego, dla znajdowania się na *Te Deum*.

»Widoczna jest, że powstanie nęmierza się w kraju otwartym Tarragony. Na wszystkich stronach rzucają broń. Dzisiejszego poranka o godzinie 10 oddano do zbrojowni przeszło 400 sztuk broni. Monarcha przyjmował Margr. Carr-

po Sagrado, i przeszło godzinę z nim rozmawiał; wszystko zapowiada, że Król ma zamiar przedsięwziąć szybko potrzebne środki, do przywrócenia pokoju w swoim Królestwie.»

Te same pisma publiczne donoszą z Barcelony pod d. 6. Października: »Król przeprawił się w d. 27. rano pod Tortozą przez Ebro. W tej twierdzy i w Lerydzie zebrało się 6000 ludzi wojska król. pod Jenerałami Espanna i Monet. Monarcha otoczony tą dywizją udał się w dalszą podróż ku Col do Balaguer, które to miejsce osadziło 4000 buntowników pod przewódcą Raffi y Vidal. Margr. Campo Sagrado uwiadomiony o osadzeniu tego miejsca tak niebezpiecznego dla podróży Króla, zebrał kolumnę 1600 ludzi; takowa będąc pod rozkazami Jenerała Manso, przy której znajdował się sam Margrabia i kilka Deputacyj udała się wd. 24. ku Tarragonie, w zamiarze ochraniania Króla w podróży. Kolumna wspomniona przybywszy do Villa-Franca, zastała tam kolumnę buntowników, którzy jej drogę zamknęli; wypadek ten dał powód do zaciętej potyczki. Jenerał Manso, przekonany, że od tego przedsięwzięcia zależy może przybycie Króla do Katalonii, uderzył z kolumną swoją w kilku punktach na miasto, rozpędził powstańców, a większą onych część zmusił do zamknięcia się we dwóch wielkich budynkach w Villa Franca. Ze zaś głównym jego było zamiarem spieszyć do Tarragony, tedy został w tym stanie buntowników a sam poszedł dalej. Przewódzca buntowników Raffi, uwiadomiony o kłęsce kolumny w Villa Franca, atakowany od czoła i z boku przez Jenerałów Espanna i Monet, i obawiając się, aby nie uderzono na jego tylną straż, coby mu odwrót przeciąć mogło, postanowił opuścić stanowisko pod Col de Belaguer, i cofnąć się ku Reus d. 27. wieczorem. Król przybył d. 18. rano do Tarragony. Tego samego dnia ogłoszono wyrok amnestyi, z którego korzystał Pułkownik Raffi i blisko dwudziestu jego ludzi. Atoli jego dywizya pozostała w wierności Juncie Manreshkiej, i sławny P. Pungal objął dowództwo nad powstańcami w Reus. Po upływie czasu amnestya objętego, wojska królewskie pod rozkazami Dowódców Espanna, Monet, Carratala, Torres, i Manso, uderzyły na miasto Reus, i opanowały takowe po strasznem krwi przelewie między powstańcami. «

Gazeta Francyi donosi z Barcelony pod d. 4. Października, że tamże spodziewają się Króla na d. 17. t. m. W d. 6. rano 5 do 6000 ludzi różnej broni, pod sprawą Jenerała Espanna przeszło po pod mury tegoż miasta ku Gironie.

Komendant wspomnionego miasta, mając 800 ludzi, dawał ciągle odpór buntownikom, lecz brakowało mu żywności: Jenerał Monet obchodził owe stanowisko, kiedy Hr. Espanna idzie wprost przeciwko takowemu. Tym sposobem spodziewają się wziąć *Agraviados* we dwa ognie, jeżeli wcześniej tegoż miejsca nie opuszczą.

Gazeta Francyi donosi z Madrytu pod dniem 13. Października: Jak słychać, wyjedzie Królowa w początku Listopada do Walencji, gdzie ją Król zastanie. Królestwo Jchmość udadzą się potem do Barcelony, gdzie jakiś czas zabawią. Zdaje się, że Królestwo Jchmość zwiedzą potem Hiszpaniją północną.

W Madrycie uwięziono bogatego liweranta, znanego za przesadnego w swoim myślenia sposobie; obwiniają go, że buntowników wspierał pieniędzmi. Z Katalonii nic ważnego nie słychać; Powstańcy cofają się w góry. Jenerałny Kapitan Walencji rozproszył bandy, które tę prowincyją niepokoiły.

Gazeta Francyi otrzymała z Bajonny drogą nadzwyczajną, następujące wiadomości: Przewódzcy *Agraviados* ciągle się Królowi poddają. Gońcy i bicie w dzwony na wszystkie strony, głoszą to szczęśliwe zdarzenie. Według tego można uważać rewolucyją za ukończoną. Lausa Garreta został z resztą bandy swojej w Alava aresztowany. Takim sposobem w prowincjach oswobodzonych powraca spokojność.

Toż samo pismo, według listu prywatnego z Barcelony z d. 8. Października donosi, że znany Jose Campana, który nie dawno Soria opuścił i był Komendantem Manresy, poddał się. Równie złożyły broń kontyngensy, które wsi przyległe Girony stawiały były do powstania. Z resztą nadciągają nieustannie wojska z środka kraju, i sądzą, że liczba ich będzie może większą, niżeli zdawała się potrzebną do utłumienia powstania. (G. W.)

Wielka Brytania i Irlandya.

Na d. 18. Października z południa o godz. 3 zwołane było Zgromadzenie gabinetowe do Windsoru.

Z Rio de Janeiro otrzymano następujący wyrok Cesarzski z d. 22. Sierpnia:

»Po wysłuchaniu Mojej Rady Stanu, osądziłem za rzecz stosowną, powszechnie Zgromadzenie prawodawcze do d. 15. Października odroczyć. Wicehr. St. Leopold, Członek Mojej Rady Stanu i Minister Sekretarz Stanu, upoważniony do wykonania niniejszego wyroku.«

Kongres Kolumbijski potwierdził wyrok mocą którego przystań Bouaventura na brze

gach spokojnego morza ogłoszona jest wolnym portem.

(G. W.)

Sir Walter Scott przybył ze Szkocji do Ravensworth Castle, wiejskiego mieszkania Lorda Ravensworth pod New-Castle, aby tam oglądał Xięcia Wellingtona.

(D. A.)

Merkury Liwerpolski zawiera, co następuje:

»Kapitan Franklin i Doktor Richardson, którzy przybyli do Liverpool, wyjechali do Londynu. Inne osoby wyprawy pod dowództwem Kapitana Back i Porucznika Kendell mają powrócić statkiem kompanii zatoki Hudsonskiej, i są co chwila oczekiwani na wyspach Orkadzkich. Wyprawa z wielkim się ukończyła szczęściem. Kapitan Franklin z Kapitanem Back wszedłszy na rzekę Makensie udali się brzegiem zachodnim aż do 15 stopnia szerokości na zachodni. Nie znaleźli zatoki morza głębokiej na brzegu, lecz uważali, iż brat stopniowo kierunek ku północy aż do 70° i 30' szerokości, gdzie zdawał się obracać ku zachodowi. W najodleglejszym punkcie swojej podróży, Kapitan Franklin nie był więcej jak o 150 mil od statku Blossom, pod komendą Kapitana Back, i gdyby oba wiedzieli byli o tém zdarzeniu, Kapitan Franklin mógłby być powrócić do Angli przez ocean spokojny, lecz niepewność spotkania się przedstawiała tyle niebezpieczeństw w tej epoce późnej pory, iżby było trudną do wytłumaczenia nieroztropnością posuwać się dalej ku zachodowi. Dla tegoż Kapitan Franklin powrócił bardzo sprawiedliwie do wielkiego nieodziedziego jeziora, gdzie przepędził zimę ze swemi przyjaciółmi, którzy pod przewodnictwem Porucznika Kendelli i Doktora Richardsona, zwiędzieli ze swojej strony całą okolicę między rzekami Mackensie i Kuppermin. Ta część ostatnia brzegów Amerykańskich bardziej jest przecięta zatokami, niż pierwsza, i obie były zwiedzane i przebiegane przez awanturujących się wojażerów. Na zachód rzeki Makensie wielki łańcuch skałistych gór kończy się o 20 lub 30 mil na brzegu. Eskimowie, nasamprzód podejrzliwi i nieprzyjaźni pokazali się wkrótce przyjaciółmi; żywność była w obfitości i ze wspaniałością dostarczana przez agentów kompanii zatoki Hudsonskiej.«

»Bardzo jest przyjemnie, iż możemy dodać, że ta niebezpieczna wyprawa nie kosztowała straty jednego nawet człowieka, i że trudy i niedostatek nie miały żadnego szkodliwego wpływu na zdrowie naszego zanego współrodaka, który zdaje się w najlepszym być zdrowiu. Kolekcje historyi naturalnej zebrane przez podróżnych, są liczne, nadewszystko w zwierzęta; i botanika zostanie zubożoną wielu nowymi rodzajami. Doświadczenia względem magnetyzmu i wpływ zo-

rzy północnej na igłę magnesową są wielkiej wagi i wesprą one postrzeżenia Porucznika Fostera.

(G. W.)

Francya.

W d. 14. Października były liczne pokoje w Tuileryjach, po których Król Jmć odprawił radę Ministeryjalną, na której znajdował się także Delfin.

Król Jmć podczas swojego pobytu w Compiègne prawie codziennie polował, i zawsze zo do 30 wyższych urzędników lub iunych znakomych osób z Departamentu wzywał do swojego stołu. Odjeżdżając kazał 12,000 fr. rozdać między ubogich.

W d. 16 Października znajdował się Król z rodziną królewską na nabożeństwie żałobnym za Królowę Maryją Antoninę.

Xiążę San Carlos Król. Hiszpański Poseł wręczył w d. 19. Października Królowi swoje listy wierzytelne na publicznem posłuchaniu; dniem wprzód miał u Króla posłuchanie Hr. St. Priest mianowany na Posła francuzkiego do Madrytu.

Rozporządzeniem król. z d. 13. Październi mianowany jest Baron Glandevés Par Francyi., Major Generalny Gwardyj przybocznej, Gubernatorem zamku Tuileryjskiego, w miejscu zmarłego Marg. Bethisy.

Hrabia Capo d'Istria znajdujący się w Paryżu przedstawiony był Królowi i rodzinie król. w d. 15. Października przez Ministra spraw wewnętrznych.

Kancelarz angielskiej Izby Skarbowej P. Herries jest teraz we Francyi; niedawno przejeżdżał przez Lugdun.

P. Maubreuil, wskazany na dwuletnie więzienie został w d. 11. z. m. do centralnego więzienia w Poissy odprowadzony.

(G. W.)

Rossyja.

— Z Petersburga d. 15. Października. —

Dnia wczorajszego odbyty został chrzest nowo narodzonego wielkiego Xiążęcia Jego Mści Konstantego Mikołajowicza w kaplicy zimowego pałacu.

(K. L.)

Najjaśniejszy Cesarz zwiedził d. 11. t. m. w Kronsztadzie eskadrę, którą dowodzi Jenerał-Adjutant Admirał Seniawin, powracającą ze swojej wyprawy; również fregaty Maryja i Alexandrą przybyłe z portu Archangielskiego i sloop krotki (spokojny) wracający z podróży około świata. J. C. M. przekonawszy się o zupełnym porządku, doskonałym utrzymaniu i wielkiem ochędóstwie raczył rozkazem dziennym z d. 3. t. m. oświadczyć swoje zadowolenie Je-

nerałowowi Adjutantowi Admirałowi Seniawinowi, jakotoż wszystkim innym dowodzącym okrętów.

- Na mocy ukazu wydanego pod d. 5. Września do rządzącego Senatu potwierdzoną jest nowa organizacja Ministerstwa Marynarki, i one-
innż zalecono, aby wszelkie w tej mierze owym ukazem objęte przepisy natychmiast wykonał. Jednakże ta nowa organizacja ma na pierwsze dwa lata tylko jako proba służyć. (G. W.)

Cesarz Jegomość raczył mianować Kawalerem Orderu S. Alexandra Newskiego Radcę tajnego Rubeaupierre, Posta nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego przy porcie Otańskiej. (K. L.)

Gesarz Junę przeznaczył 200000 rubli na budowę Gimnazjum w Dorpacie. Słychać że Uniwersytet dotąd będący w Abo przeniesiony zostanie do Helsingfors, siedziby najwyższych Władz rządowych Finlandyi.

Ogólna wartość zboża różnego rodzaju w roku tym do d. 1. Września wyprowadzonego, wynosi podług cen 30 mil. 170107 rub. to jest więcej, jak o roczną ilość jednego z lat przeszłych. Ogółem wyprowadzono 2 mil. 730777 czterdziestwerni, z tego odstawiono ładem 229887, a 1 mil. 28043 z południowych portów. Oprócz tego wywieziono sucharów 13875 fantów.

Na tegoroczni Jarmark Niżno-Nowogrodzki przywieziono towarów za 403 mil. rub., mianowicie z Azyi za 22, Europejskich i osadniczych za 16, a za 67 z Rossyi. (G. W.)

Wiadomości handlowe.

— Z Warszawy d. 29. Października. —

Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta zł. od 11 1/2 do 12 1/2, pszenicy od 16 do 18, jęczmienia od 12 1/2 do 14 1/2, owsa od 8, do 8 gr. 24, siana furę jednokonną od 20 do 26, parokonną od 30 do 36, słomy furę zwyczajną od 6 do 10, w drobnych kupnach.

Kurs listów zastawnych,

z d. 27. Października 1827.

Za sto Złpi w listach zastawnych bez 2ch kuponów, białych.

| | |
|-------------------|---------------|
| Przedający żądają | Złp. 84 gr. — |
| Kupujący ofiarują | — 83 — 15 |
| Łatwiej przedano. | — 83 — 20 |
| | do — 84 — — |

— Z Szczecina d. 16. Paźdz. —

Zboże. Pszenicy nowej nic wody nie do-
wieziono; dawniej w bardzo pięknym gatunku le-
ży na składzie znaczny ładunek; żądano za nią

po 40 tal., ale dają tylko po 32 tal. — O żyto
zwłaszcza nowe jest wiele żądania, nie masz wąt-
pliwości, że chętnie dałoby za nie po 30 tal. —
Jęczmień sprzedawano po 22 tal. — Owies no-
wy piękny 50 fn. i cięższy, znalazłby kupca po
16 1/2 tal., czyli to zaraz, czyli z późniejszą do-
stawą, ale nie widać sprzedających. — Stód
Stralsundzki po 22 tal. oddawano, ale nie miał
amatorów.

— Amsterdam d. 20. Paźdz. —

Zboże. Dnia wczorajszego ruch w handlo
pszenicy był nadzwyczajnie czynny, toż samo
i w życie którego znaczne zakupiono partyje.
Płacono: pszenicę polską wysokopstrokatą 130
funtową 250 fl., pstrokatą 127 fn. po 220 Fl.,
czerwonopstrokatą 128 fn. po 212 fl., pośredniej-
szą 128 fn. po 205 fl., 125 fn. ditto po 196 fl.,
pośledniejszą 127 fn. po 195 fl., białopstrokatą
124 fn. po 207 fl., królewiecką 126 fn. pstroka-
tą po 203 fl., wismarską 133 fn. 220 fl., Hol-
sztyńską 130 fn. po 212 fl., dawną nadreńską 128
fn. po 192 do 198 fl. — Żyto pruskie stare 120
fn. po 166 fl., 118 do 121 fn. nowe 160 do
166 fl., brabantkie 123 fn. po 175 fl. — Jęcz-
mień mehlenbargski 110 fn. po 140 fl., hol-
sztyński 111 fn. po 136 fl., fryzyjski oziny 107
fn. po 128 fl. — Owies greningski 82 do 83 fn.
gruby po 84 fl., 86 fn. ditto po 88 fl. 82 fn.
drobny 83 fl. — Tatarska greningska z gruntu
piaszczystego 117 fn. po 125 fl.

— Z Londynu d. 16. Października. —

Zboże. Piękna pszenica angielska miała du-
ży odbył po cenach ostatnich, ale gatunków po-
śledniejszych nikt kupować nie chciał. — O za-
graniczną byle piękną dopytywano się dużo, bę-
dzie ona miała stale dobry odbył, kupując ją bo-
wiem do mieszania z nową krajową pszenicą.
Jęczmień niemiecki żadnego prawie odbytu; a to
z powodu nowej taxy od stódu ustanowionej.
Owies pośledni nie ma odbytu i staniał. Grochu
białego jest dosyć, odstępując go przeto po 3 s.
taniej. Fasolą bez odmiany. — Konopie, Len i
Łój. Dwóch pierwszych artykułów spadły nie-
co cenę; toju kupiono kilka partyj po 37 s. 6
do 8 d.

— Gazeta *Globe and Traveller* powiada:

W tych dniach wysłano żąd do najbliższych
portów ład stałego, bardzo wiele zboża które
było pod zamknięciem rządowem, a to w celu
zsypania go na składy tamtejsze, albowiem
koszta składowe są tam bardzo znacznie mniej-
sze, a oprócz tego nie masz żadnego widoku
aby tutaj dobrą sprzedane być mogło. (G. P.)